

Fala (Sequel)

Guzior

Czekam na falę jak blok
Setki ton, by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów

Czekam na falę jak blok
Setki ton, by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów
Czekam na falę jak blok
Setki ton, by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów

Nabieram oddech i chowam głowę pod wodę
Wstrzymuję, aż zrobię się purpurowy
Krew czyści kilka kapsulek kurkumowych
Taki sam Mati, trochę lepszy wózek, trochę tych szmat droższych
W przeszłości wołałem Air Force'y niż jakieś Givenchy i nosiłem zawsze za ko
stki
Spytaj o płytę mnie, ja spytam w nerwach już "Co z tym?"
Taki to pośpi, kiwają palcem, że długo to nie będzie trwało, jebią mnie ich
groźby
Przełączam, gra mi nowy Kanye - Gospel, lubię ten krążek, bo trochę odleciał
A ja to w sercu kumam dobrze, czesze mi czosnek, że patrzysz jakbym był najd
roższy
Lala, nie jestem zazdrosny, chcesz poleć, albo z tym, albo z tym
Ja polecę, albo z nią, albo z nią, jebać to, nie dla mnie są związki
Inne są przy tobie jak paszkwil, uwielbiam, gdy do moich nozdrzy
Dostają się twoje perfumy, są piękne, weź kurwa je rozpyl
Czekam na falę jak blok, czekam na opad i grom
Czekam na planety roast, jebię to miasto, nie wychodzę, festiwal tandet i zł
o
Słucham Depeche Mode, a nie na niebiesko, taki mam nastrój
Jebie tym smogiem, ja lubię pogodę angielską
Oczyszcza powietrze jak Dyson

Czekam na falę jak blok
Setki ton, by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów
Czekam na falę jak blok
Setki ton, by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów

Zimą mam golf mordo, latem mam bluzę
Wlatuję bokiem w to koło melanżu, jak w żużel
To chyba tak już będzie, nie pozostawiam złudzeń
Mordo, ja tylko od chrzanu mogę uronić z łuz łzę
A pewnie to zduszę, łyż na policzku to będę miał tuszem
Klony mi w torbie się lepią od muszek, rozsypało się, są luzem
Mam bake i flakon dla ciebie, w którym ty już suszysz te róże
Na razie to czytam frazesy z puszek, na razie ubieram spodnie, uciekam bo mu
szą
Portfel, telefon i klucze, porwie peleton - nie wrócę

Czekam na falę jak blok
Setki ton, by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów
Czekam na falę jak blok
Setki ton, by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów